Warszawa, dn. 1. X. 5 pr.

Helusi Kochana.

Tak już wiesz od kogo rozmawiałam z p. Marią.

Dziś tylko słów parę. Czytam w załączeniu wyjątek z dzisiejszej prasy w związku z wekiem Chrzanowskim.

Wszystkie dalsze informacje jakie do mnie dotrą zaraz prześlę do Tarzyca lub N.Y.

Ogromnie byśmy się cieszyli gdybyś zrobiła wypad do Warszawy (trzymamy to w ścisłej tajemnicy) – widzę, że nie kiedy, mam dobre przeczucie.

Całuję Ciebie i Artura z całego serca wraz z Wandą i czekamy

Kazio

P.S. Wina nas strasznie demoralizuje po bytności w Tarzycu.